

Sygnatura akt I 1 Ca 263/13

POSTANOWIENIE

K., dnia 23 września 2013 r

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Kozłowska-spr

Sędzia: SO Aleksandra Bolczyk

Sędzia: SO Mariola Klimczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 06-09-2013 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z wniosku R. J. (1)

przy uczestnictwie (...) SA (...)

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 26 kwietnia 2013 r sygn. akt INs 724/12.

postanawia:

1. Oddalić apelację.
2. Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji apelacyjnej.

Ewa Kozłowska Aleksandra Bolczyk Mariola Klimczak

Sygn. akt I 1Ca 263/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Turku postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 724/12 oddalił wniosek R. J. (1) o ustanowienie na nieruchomości stanowiącej jego własność położonej w miejscowości T., gmina T. oznaczonej numerem geodezyjnym działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą pod nr (...) na rzecz każdego z właścicieli urządzenia przesyłowego – linii energetycznej wysokiego napięcia zlokalizowanej na tej działce służebności przesyłu polegającej na utrzymaniu linii

energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania (...) S.A. K. na jego rzecz tytułem ustanowienia służebności przesyłu jednorazowego wynagrodzenia kwoty 538.400 zł.

Nadto Sąd ten orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że w latach 60 ubiegłego stulecia, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami i w oparciu o otrzymane zezwolenia na nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym działki (...) (powstałej w wyniku podziału działki (...)) położonej w T. została posadowiona infrastruktura elektroenergetyczna w postaci napowietrznej linii wysokiego napięcia.

Sąd orzekający ustalił nadto, że dla przedmiotowej nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Turku w Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...), w której w dziale II własność wpisana jest na rzecz R. J. (2).

Nad przedmiotową działką przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia relacji K.-A. II (G.- K.) obecnie zwana również jako A.-K.. Została ona posadowiona w oparciu o otrzymane zezwolenia tj. Sąd I instancji ustalił, że decyzją z dnia 25 stycznia 1964 r., (...)wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. udzielono zezwolenia na przeprowadzenie budowy linii energetycznej 220 kV na trasie A.-K. przebiegającej przez grunty osób prywatnych. Decyzja ta została wydana na podstawie art. 97 ustawy z dnia 14 lipca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego oraz art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Budowa przedmiotowej linii została wytyczona w oparciu o lokalizację szczegółową trasy – Decyzja z dnia 15 lutego 1963 r. nr (...)/4c/6/63 wydana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury.

Sąd I instancji ustalił, że napowietrzna linia energetyczna wysokiego napięcia 220 kV relacji A.-K. została załączona pod napięcie w dniu 29 września 1967 r.

Powyzsza linia od chwili oddania jej do użytku była w posiadaniu poprzedników prawnych uczestnika, którzy wykonywali prace konserwacyjne linii energetycznych, a aktualnie czyni to uczestnik postępowania. Linia ta istnieje do dnia dzisiejszego, funkcjonuje i spełnia swoje zadania. Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik postępowania, a wcześniej jego poprzednicy prawni stale i nieprzerwanie korzystali z linii wykorzystując ją zgodnie z jej przeznaczeniem do przesyłu energii.

Sąd I instancji ustalił nadto, że właścicielem sieci energetycznej linii napowietrznej wysokiego napięcia znajdującej się na działce stanowiącej własność wnioskodawcy R. J. (1), położonej w T., gm. T. jest uczestnik postępowania (...) S.A. K., który to na przestrzeni lat przechodził liczne zmiany podmiotowe.

Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że do dnia 31 grudnia 1969 r. linia energetyczna 220 kV A.-K. była eksploatowana w imieniu Skarbu Państwa przez Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) – Zakład (...) w P., który to zakład wchodził w skład powyższego przedsiębiorstwa. Zarządzeniem Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 r. w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego zlikwidowano Zakład (...) z siedzibą w P. i utworzono z dniem 1 stycznia 1975 r. Zakład (...) z siedzibą w P.. Następnie Zarządzeniem nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 r. dokonano podziału Zakładu (...) wskutek którego powstało Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) w P.. Od dnia 30 grudnia 1988 r. do dnia 31 maja 1994 r. linia była wykorzystywana przez PP Zakład (...) w P.. Na podstawie Zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału PP Zakład (...) w P. w celu wniesienia jego zorganizowanej części w postaci linii 220 kV A.-K. jako infrastruktury przesyłowej do spółki (...) S.A. Pozostała zorganizowana część PP Zakład (...) w P. posłużyła do przekształcenia przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, a następnie została sprywatyzowana.

Sąd I instancji ustalił, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy – akt notarialny rep. A nr 991/94 – protokół z Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy – (...) S.A. z dnia 31 maja 1994 r. – przedmiotową linię jako wydzieloną część PP Zakład (...) w P. wniesiono aportem do tejże spółki. Spółka (...) S.A. była właścicielem linii od dnia 31 maja 1994 r. do dnia 28 grudnia 2007 r. W okresie od października do 11 grudnia 2007 r. trwała procedura podziału spółki (...) S.A. z której wydzieloną część majątku, w tym przedmiotową linię przejęła spółka (...) S.A. – Postanowienie Sądu Rejonowego w dla m. st. W. XII Wydział Gospodarczy KRS z dnia 28 grudnia 2007 r. o wpisie w rejestrze podwyższenia kapitału zakładowego (...)Operator.

Sąd Rejonowy ustalił także, że postanowieniem Sądu Rejonowego w dla m. st. W. XII Wydział Gospodarczy KRS z dnia 11 grudnia 2008 r. wpisano zmianę firmy z (...) S.A. na (...) S.A. K..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd

I instancji zważył, że zgodnie z treścią art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorstwa, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Artykuł 49 § 1 k.c. stanowi, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa.

Sąd orzekający wskazał, że wnioskodawczyni wniosła o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości będącej jego własnością, oznaczonej numerem geodezyjnym działki (...) na rzecz każdorazowego właściciela urządzeń przesyłowych – linii energetycznej wysokiego napięcia zlokalizowanych na powyższej działce, polegającej na utrzymaniu linii energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw według oznaczeń naniesionych na mapie przez biegłego geodetę.

Sąd I instancji wskazał, że podstawą prawną roszczenia wnioskodawczyni jest art. 305² § 2 k.c. zgodnie z którym jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy podkreślił także, że uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu polegającej na korzystaniu z trwałego urządzenia tj. linii elektrycznych przebiegającej w obszarze nieruchomości wnioskodawcy z dniem 31 grudnia 1979 r. na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd I instancji podniósł, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiedział się w kwestii dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie. Możliwość taką – w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, lecz stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia – dopuścił nie tylko Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 10 lutego 1951 r., ŁC 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2, ale również w późniejszych orzeczeniach (por. m.in. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, uzasadnienia uchwał SN: z dnia 20 marca 1969 r. III CZP 11/69, OSNCP 1969, z. 12, poz. 210, oraz z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 35). Sąd Rejonowy wskazał nadto, że orzecznictwo już wcześniej dopuszczało zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności o takiej treści na podstawie art. 292 k.c. stosowanego w drodze analogi. Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, że za powszechny uznaje się pogląd według którego przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ – art. 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W dalszej części wywodów Sąd I instancji podkreślił, że wprowadzona do kodeksu cywilnego z mocą od dnia 3 sierpnia 2008 r. regulacja służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) przesądziła jednoznacznie dopuszczalność zasiedzenia przez przedsiębiorcę, w skład przedsiębiorstwa którego wchodzi urządzenie przesyłowe w rozumieniu art. 49 § 1 k.c., służebności polegającej na możliwości korzystania w oznaczonym zakresie z określonej nieruchomości w sposób niezbędny do korzystania z tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem – nazwanej właśnie służebnością przesyłu.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a więc m.in. art. 292 k.c. stanowiący, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko wtedy gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Na podstawie art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie 30 lat posiadacz samoistny nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Równocześnie następuje utrata prawa własności przez dotychczasowego właściciela. Zasiedzenie jest sposobem – jak wskazał Sąd Rejonowy – nabycia prawa ex lege i następuje z upływem terminu zasiedzenia. Potwierdza to teza wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 339/08 „Upływ terminu zasiedzenia pociąga za sobą nabycie własności nieruchomości z mocy samego prawa. Orzeczenie sądu odnoszące się do tej kwestii ma charakter deklaratoryjny”.

Sąd I instancji podkreślił, iż z przepisu tego wynika, że aby możliwe było nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest wystąpienie przynajmniej dwóch elementów tj. posiadanie nieruchomości jak właściciel oraz odpowiednio długi okres jej posiadania. Dobra wiara nie jest konieczna do zasiedzenia jednakże skraca okres potrzebny do zasiedzenia nieruchomości.

Sąd Rejonowy wskazał zatem, że do ustalenia zasiedzenia służebności przesyłu konieczne jest ustalenie, iż posiadacz służebności przez wymagany ustawą okres posiadał służebność i czy korzystał przy tym z trwałego i widocznego urządzenia podkreślając, że w toku postępowania ustalił, iż linia wysokiego napięcia relacji A. – K. została podłączona pod napięcie w dniu 29 września 1967 r. Sąd I instancji wskazał więc, że od tego też czasu istnieje na nieruchomości wnioskodawcy trwałe i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. W związku z tym, iż przez cały okres istnienia linii energetycznej wykorzystywana jest ona do przesyłu energii elektrycznej Sąd orzekający uznał, iż linia ta jest trwałym i widocznym urządzeniem, z którego korzystał zakład energetyczny podnosząc, że korzystanie z przedmiotowej linii objawia się w wykorzystywaniu jej do stałego przesyłu energii elektrycznej. Sąd I instancji powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06 wskazując, iż w judykacie tym stwierdzono, że „posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb”. Sąd Rejonowy stwierdził tym samym, że czynności podejmowane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych niewątpliwie świadczą o fakcie ciągłego i nieprzerwanego korzystania w myśl art. 292 k.c. z trwałego i widocznego urządzenia jakim jest linia energetyczna. Sąd I instancji podniósł, że fakt eksploatacji, korzystania przez uczestnika oraz jego poprzedników prawnych z linii przesyłowych nie był kwestionowany przez wnioskodawcę dodatkowo podkreślając, iż bezspornym jest, że linia wysokiego napięcia istniała od lat 60 – tych o czym świadczy zaświadczenie lokalizacji szczególnej nr 6 z dnia 15 lutego 1963 r. wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T., decyzja z dnia 25 stycznia 1964 r. wydana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, protokół z dnia 25.10.1967 r. z odbioru przebudowy stanowiska 275 (96) w linii 220 kV A.-K., z którego wynika, że w dniu 29 września 1967 r. linia wysokiego napięcia relacji A.-K. została załączona pod napięcie, projektu techniczno-roboczego linii 220 kV.

Sąd orzekający wskazał, że bieg zasiedzenia służebności mógł rozpocząć się dopiero od dnia przystąpienia przez posiadacza do korzystania z tego urządzenia. Chwila ta zdecydowała również o dobrej lub złej wierze posiadacza, co ma wpływ na wymagany przez prawo okres posiadania, by zasiedzenie było prawnie skuteczne.

Stosownie do powyższego Sąd I instancji przyjął, iż od dnia 29 września 1967 r. należy liczyć bieg terminu do zasiedzenia w odniesieniu do linii wysokiego napięcia 220 kV relacji A.-K..

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji k.c. wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r.

o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, która weszła w życie w dniu 1 października 1990 r. do zasiedzenia wymagany był termin dziesięcioletni przy przyjęciu dobrej wiary i dwudziestoletni przy przyjęciu złej wiary. W art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. wyraźnie wskazano, iż do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. stosuje się od tej chwili jej przepisy. Sąd Rejonowy skonkludował zatem, że z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. wynika jednoznacznie, że jeśli termin zasiedzenia upłynął przed 1 października 1990 r. to stosuje się przepisy dotychczasowe, a więc art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed

1 października 1990 r. Sąd I instancji wskazał, że przedmiotowej sprawie powołany przepis znajdzie zastosowanie zważywszy, iż początkowy termin biegu okresu zasiedzenia, jak to wynika z załączonych dokumentów to data 29 września 1967 r. Sąd orzekający wskazał, że powyższe potwierdza teza postanowienia Sądu Najwyższego z 2 września 1993 r., II CRN 89/93 „Do przypadków zasiedzenia które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (1 X 1990 r.) będą miały zastosowanie 10-letni i 20-letni okresy posiadania, przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą”.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy uznał, że korzystanie

z nieruchomości przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych wynikało z przekonania o służącym mu prawie do posiadania linii elektrycznej, a więc uczestnik

i jego poprzednicy prawni byli posiadaczami w dobrej wierze. Skarb Państwa działał w granicach obowiązujących przepisów. Objęcie w posiadanie nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawcy w celu budowy urządzeń przesyłowych nastąpiło na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej, nie podważonej do chwili obecnej, a więc wiążącej sąd

w postępowaniu cywilnym. Sąd I instancji wskazał, że była to decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 25 stycznia 1964 r. wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Dodatkowo Sąd Rejonowy podkreślił, że Sąd Najwyższy

w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r. wydanym w sprawie I CSK 171/2008 orzekł, że objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako samoistnego posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Sąd orzekający wskazał nadto, że orzecznictwie za trwałe

i dominujące uznaje się stanowisko, że ograniczenie własności na podstawie art. 35 powyższej ustawy mieści się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na podstawie powyższego przepisu było więc ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie urządzeń przesyłowych. Sąd Rejonowy podkreślił więc, że nie ulega wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie objęcie przez posiadacza we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz korzystanie z niej było legalne, miało źródło

w ostatecznej decyzji, a posiadacz miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu prawo władania nieruchomością.

Wobec powyższego za nietrafny Sąd orzekający uznał zarzut wnioskodawczyni w przedmiocie twierdzeń, że uczestnik realizował inwestycję na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

W ocenie Sądu I instancji nie znajduje również uzasadnienia twierdzenie wnioskodawcy, że uczestnik postępowania posiada tytuł prawny do użytkowania nieruchomości wnioskodawczyni, a tym samym nie jest możliwe stwierdzenie zasiedzenia oraz, że nie posiada legitymacji czynnej do występowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia z powołaniem się na postanowienie Sądu Rejonowego w Zgierzu w sprawie

o sygn. akt I Ns 197/12, postanowienie Sądu Rejonowego w Trzebnicy w sprawie o sygn. akt I Ns 385/12 oraz postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt II Ca 1250/12 i postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt V CSK 190/11, albowiem powyższe orzeczenia nie mają mocy wiążącej dla niniejszej sprawy. Sąd Rejonowy podniósł, że zawarte w uzasadnieniu wskazanych postanowień twierdzenia, mają jedynie skutek inter partes, a nie erga omnes. Moc wiążąca orzeczenia odnosi się bowiem tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia. Wobec powyższego inne osoby, sądy czy organy nie będą musiały brać pod uwagę faktu istnienia i treści powyższych orzeczeń.

W niniejszej sprawie w okresie od dnia oddania do użytku linii przesyłowej wysokiego napięcia posiadaczem służebności byli poprzednicy prawni uczestnika. Właścicielem urządzeń przesyłowych był wówczas Skarb Państwa. W związku z powyższym Sąd Rejonowy odniósł się do zasady jednolitej własności państwowej, wyrażonej w art. 128 k.c. (w pierwotnym brzmieniu, zmienionym ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Przepis ten, obowiązujący do dnia 1 lutego 1989 r. stanowił, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa przysługuje niepodzielnie Państwu (§ 1), zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (§ 2). Na tym tle przyjmowano, że jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki do nabycia własności przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządami art. 128 k.c. w jego ówczesnym brzmieniu nabywało Państwo, a nie przedsiębiorstwo państwowe, posiadające osobowość prawną. Dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r., państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność.

Sąd Rejonowy wskazał, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r., sygn. akt I CR 80/66 Sąd Najwyższy wskazał, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej odnosi się nie tylko do własności, ale również do innych praw majątkowych, a ponadto także do posiadania. Według powszechnego rozumowania tej zasady państwowe osoby prawne wykonywały jedynie tzw. zarząd operatywny powierzonym mieniem rozumianym w ten sposób, iż z jednej strony państwowe osoby prawne podlegały ogólnemu kierownictwu Państwa, ale w stosunkach z osobami trzecimi miały takie uprawnienia jak właściciel.

Niemniej to Skarb Państwa mógł być uznany za samoistnego posiadacza nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c., a państwowe osoby prawne nie mogły nabywać przez zasiedzenie własności czy innych praw rzeczowych dla siebie, ale dla Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy wskazał, że wynika to z faktu, iż państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić swych uprawnień wynikających z zarządzania tym mieniem przeciwko Skarbowi Państwa. Korzystanie więc przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem

1 lutego 1989 r. stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa. W istocie więc w okresie do 1 lutego 1989 r. samoistnym posiadaczem nieruchomości (czy też innych praw rzeczowych) mógł być jedynie Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, które w imieniu Skarbu Państwa władało tym mieniem.

Sąd I instancji wskazał zatem, że skoro służebność gruntowa jest związana z własnością nieruchomości władnącej, stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadające treści służebności przesyłu może nastąpić na rzecz Skarbu Państwa.

Dokonując oceny prawnej ustalonych w niniejszej sprawie okoliczności faktycznych, uznając jednocześnie podniesiony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią obecnej służebności przesyłu za uzasadniony Sąd I instancji orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia, orzekając nadto o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia założył wnioskodawca R. J. (1) zaskarżając je w całości i zarzucając:

I.naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- 1). art. 292 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika,
- 2). art.285 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika
- 3).naruszenie prawa materialnego – art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej swej treści służebności przesyłu na rzecz uczestnika,
- 4). art.7 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż domniemanie dobrej wiary uczestnika nie zostało obalone , podczas gdy wnioskodawca przedstawił szereg wniosków dowodowych mających na celu jego obalenie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze,
- 5).naruszenie prawa materialnego – art. 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia, podczas gdy bieg terminu potrzebnego do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione, tj. od dnia 3 sierpnia 2008r.
- 6).art.5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia, podczas gdy zarzut ten jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu wprowadzonych do ustawy 3 sierpnia 2008r.
- 7).Załącznika nr V do ustawy z dnia 9 września 2000r. o opłacie skarbowej poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż udzielenie pełnomocnictwa substytucyjnego podlega opłacie skarbowej w wysokości 17 zł,

II.Naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy poprzez brak dokonania jakichkolwiek ustaleń co do zakresu służebności, jej treści oraz wynagrodzenia należnego wnioskodawcy.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

- 1) uchylenie – na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie
- 2) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawcy,
- 3) zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Uczestniczka wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania przez Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości, zostały one bowiem wyprowadzone z prawidłowej, odpowiadającej wymogom przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oceny materiału dowodowego. Sąd orzekający w sposób wyczerpujący wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach nie dopuszczając się tym samym tzw. błędu dowolności, stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Lektura akt sprawy wskazuje, że wywiedzione przez apelującego zarzuty są chybione, a zatem nie mogą odnieść zamierzonego efektu i doprowadzić do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym, względnie reformatoryjnym.

W pierwszej kolejności podkreślić bowiem należy, że według ugruntowanego już stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego

w licznych judykatach, dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu jeszcze przed ustawowym uregulowaniem tej służebności (vide: m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia

7 października 2008 roku, III CZP 89/08, publ. LEX nr 458125; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku, V CSK 502/10, publ. LEX nr 1096048; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 roku, III CSK 73/08, publ. LEX nr 461735; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, IV CSK 183/11, publ. LEX nr 1130302).

Jednocześnie bezspornym jest – jak prawidłowo uznał Sąd I instancji – że do dnia 1 lutego 1989 roku (tj. do czasu uchylenia zasady jednolitej własności państwowej) korzystanie przez przedsiębiorstwa państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej stanowiło podstawę do nabycia tej służebności, ale przez Skarb Państwa (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 roku, III CZP 70/09, publ. LEX nr 522990).

Jeżeli zatem w okresie obowiązywania przepisu art. 128 k.c. upłynął bieg terminu zasiedzenia, to zasiedzenie takie następowało – z uwagi na przytoczoną powyżej zasadę jednolitego funduszu własności państwowej – na rzecz Skarbu Państwa.

Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodnego, który – jak już wskazano – został przez Sąd I instancji należycie oceniony wynika niezbitnie, że w latach 60 – tych, w oparciu

o decyzję z dnia 25 stycznia 1964 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. na nieruchomości wnioskodawcy oznaczonej numerem geodezyjnymi (...) została wzniesiona linia energetyczna relacji A. – K.. Zarząd zaś nad nią w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa sprawowało przedsiębiorstwo państwowe, które na przestrzeni lat przeszło liczne zmiany nazw swego przedsiębiorstwa. Jednocześnie materiał dowodowy wskazuje, że od chwili załączenia tej linii pod napięcie, tj. od dnia 29 września 1967 roku poprzednicy prawni uczestniczki korzystali z niej przesyłając energię oraz dokonując prac konserwacyjnych.

W tych okolicznościach nie sposób zakwestionować wniosku do jakiego doszedł Sąd Rejonowy, że niemożliwym jest – wobec podniesienia przez uczestniczkę zarzutu zasiedzenia – uwzględnienie wniosku R. J. (1) o ustanowienie służebności przesyłu.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że właśnie podniesienie zarzutu zasiedzenia obligowało Sąd I instancji do poczynienia ustaleń, czy w istocie zarzut ten jest skuteczny.

Lektura akt sprawy wskazuje natomiast – jak prawidłowo przyjął Sąd orzekający – że nabywcą tej służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stał się Skarb Państwa, skoro doszło do zasiedzenia – przy przyjęciu, jak trafnie uznał Sąd orzekający, dobrej wiary posiadacza, gdyż uczestniczka działała w granicach ówczesnie obowiązujących przepisów (budowa linii energetycznej następowała w oparciu o ustawę z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie

wyłączenia nieruchomości; vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 roku, II CSK 120/12, publ. LEX nr 1267161) – doszło w dniu 29 września 1987 roku, a więc przed dniem 1 lutego 1989 roku, tj. przed dniem wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego.

Zasiedzeniu służebności nie sprzeciwiało się władcenie gruntem na podstawie decyzji wyłączeniowej. Przepisy ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości przewidywały wprost wydanie zezwolenia na przeprowadzenie linii czy urządzeń, co odbywało się w drodze decyzji administracyjnej, ale w istocie nie była to decyzja wyłączeniowa, na mocy której następowałaby zmiana właściciela nieruchomości. Jej skutkiem było wyłącznie ograniczenie władztwa dotychczasowego właściciela nieruchomości, który był zmuszony znieść posadowienie na swoim gruncie urządzenia czy linii.

W świetle powyższych rozważań za niezasadne tym samym uznać trzeba zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 292 k.c., art. 285 § 1 i 2 k.c., art. 7 k.c., art. 3 k.c. i art. 35 ustawy o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości. Powyższe wywody czynią także całkowicie bezzasadnym zarzut naruszenia treści przepisu art. 305¹ k.c. Jest bowiem oczywistym, że w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przepis ten nie może być zastosowany.

Biorąc powyższe pod uwagę nie można także uznać, że korzystanie przez uczestniczkę z zarzutu zasiedzenia stanowi nadużycie prawa podmiotowego i narusza zasady współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c. Zasiedzenie jest instytucją, której funkcja polega przede wszystkim na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym, wobec tego w razie ziszczenia się, jak w niniejszym przypadku przesłanek zasiedzenia służebności, nabycie w ten sposób prawa usprawiedliwione jest ochroną porządku publicznego i służy uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym.

Nie można nadto zgodzić się z zarzutem apelacyjnym dyskredytującym zaskarżone rozstrzygnięcie w oparciu o powoływanie się na nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy i nieustalenie zakresu i treści służebności, którą nabył uczestnik. Jak już podkreślono podniesienie przez uczestniczkę zarzutu zasiedzenia nakładało na Sąd orzekający obowiązek zbadania skuteczności tego zarzutu, jednakże – wbrew wywodom apelacyjnym – zarzut ten nie obligował w żadnym razie Sądu Rejonowego do ustalania obszaru koniecznego do wykonywania treści służebności i stwierdzania z urzędu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, skoro uwzględnienie zarzutu zasiedzenia stanowiło jedynie podstawę do oddalenia wniosku R. J. (1), nie zaś podstawę przyznania wynagrodzenia, które przyznaje się w przypadku odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu. Jednocześnie podnieść trzeba, że podejmowanie działań z urzędu – podjęcie których zdaje się sugerować apelujący – mogłoby prowadzić do naruszenia przez Sąd orzekający przepisu art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., czego zaakceptować nie można.

Choć z wyeksponowanych przez apelującego zarzutów wprost nie wynika, że kontestuje on także kwestię przerwania biegu przedawnienia Sąd Okręgowy – wobec podnoszenia w treści uzasadnienia apelacji twierdzeń o niemożności dochodzenia przez właściciela nieruchomości roszczeń na drodze cywilnoprawnej – odniesie się także do tej okoliczności, która to kwestia była niejednokrotnie przedmiotem uwagi Sądu Najwyższego. W licznych judykatach, wyrażono bowiem pogląd, że należy zawsze w realiach konkretnej sprawy badać kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody uniemożliwiającej rozpoczęcie lub powodujące zawieszenie biegu zasiedzenia ustało i kiedy właściciel mógł podjąć działania mające na celu odzyskanie swej własności. Istotnym jest przy tym ustalenie, że osoba uprawniona musi być rzeczywiście pozbawiona możliwości dochodzenia swoich roszczeń. Takie zaś ustalenie nie może być poczynione w oparciu o twierdzenia osoby uprawnionej, ale konieczne jest ustalenie, że w ówczesnych warunkach skuteczne dochodzenie roszczenia nie było możliwe bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, bądź z uwagi na panującą ówczesnie powszechną praktykę stosowania przepisów prawnych (vide: uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 roku, III CZP 30/70; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 291/09, publ. LEX nr 564973).

Analiza akt sprawy, w tym wniesionej apelacji wskazuje, że apelujący w żaden sposób nie wykazał – poza gołosłownymi twierdzeniami – aby on lub też jego poprzednicy prawni bezskutecznie próbowali dochodzić swych roszczeń, ani w okresie do 1989 roku, ani też w obecnych warunkach, tj. do czasu wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu. Sam natomiast fakt władania nieruchomością wnioskodawcy przez Skarb Państwa, z uwagi na przedstawione powyżej rozważania, nie może automatycznie prowadzić do uznania, że apelujący nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości.

Jednocześnie wskazać trzeba, że wszelkie powołane przez apelującego – zarówno w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i w apelacji – judykaty zapadły na kanwie odmiennych stanów faktycznych, a zatem opieranie na nich swych twierdzeń jest nieuzasadnione.

Bez znaczenia dla niniejszego postępowania pozostaje również okoliczność skierowania przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego co do stosowania art.292 k.c. w zw. z art.172 k.c. i art.285 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim przepisy te stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu. Okoliczność ta nie stanowi również podstawy do zawieszenia postępowania. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wydany w innej sprawie nie ma charakteru rozstrzygnięcia prejudycjalnego.

Konkludując uznać trzeba, że Sąd orzekający prawidłowo przyjął, że podniesienie przez uczestniczkę (...) S.A. K. skutecznego zarzutu zasiedzenia czyni wniosek R. J. (1) o ustanowienie służebności przesyłu bezprzedmiotowy, a tym samym nie ma podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację wnioskodawcy jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz § 7 pkt 3 i art. 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Ewa Kozłowska Aleksandra Bolczyk Mariola Klimczak